

Obozy



KRZYSZTOF KAMIL BACZYŃSKI

Obozy

Gdy na niebo wieczorne spienione gwiazdami
wypływa ciężki okręt,
a siwi marynarze wysoko nad nami
sieci spuszcza w dół,
my jesteśmy tam w dole jak dzieci samotne,
co zrywają jagódki z umarłego krzewu
gorzkie i czarne, gorzkie i czarne owoce,
kiedy nad nami stoją dni i noce,
ciemności szumi drzewo.

Obraz świata

Błogosławimy dni młeczne i krowie
i cień lipowy, i liści lot,
i krew, co płynie po ściętej głowie,
my zawsze pewni, zawsze gotowi
na sąd: co dobro, zło.

Błogosławimy straszne pociągi
odjeżdżające w smutek bez granic —
— z nich jęk jak dym. — To jadą ranni,
uczuc skręcone kabłąki.

Błogosławimy pola bitewne
i mądrość ludów, i mądrość maszyn,
krzywdy i wiary, i żale rzewne.

Ojczyzna

Grozo! Ojczyzno nasza!

Wtedy jesteśmy jak dzieci samotne,
a oczy ciemne i drapieżne są,
kiedy zapuszcza sieci ciężki okręt
i chwyta nas za fale wyciągniętych rąk.

Dźwigaliśmy brzemiona, broń czarną dźwigali
i śpiąc w obozach dusz wspólnych i ciemnych,
takeśmy z wolna pozapominali
snów — nie daremnych,
że uchwyceni przez sieci rybacze,
porwani w górę i rzuceni obok,
słyszymy: ziemia pokonana płacze,
ale nie śpiewa zwycięski obłok.

Próżne¹ miłości były nasze ciała,
bo nie dość było pokochać gromadzie

Miłość, Samotność

¹próżny — tu: pozbawiony. [przypis edytorski]

tą rozdzieloną na tysiąc miłością,
co nas prowadzi.

O, bo i nie dość było kochać jedno,
i tak czujemy, ziemi oddaleni,
jak nas rozdziera ogromna samotność —
nieba powolne milczenie.

19, 20 lutego 1943

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z [Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur](#).

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na [Licencji Wolnej Sztuki 1.3](#). Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w [Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur](#). Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/baczynski-obozy>

Tekst opracowany na podstawie: Krzysztof Kamil Baczyński, Poezje, wybór K. Wyka, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1977.

Wydawca: Fundacja Wolne Lektury

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Maciej Rajski, Paweł Koziół.

Publikację wsparli i wsparły: Katarzyna Wąlichnowska, Tomasz Kolinko, zby, srocza, Piotr Skirski, animal, Jan Marcinkiewicz, Sławomir Czarnecki, Joanna Stępień, Alkina, Daga, Justyna Sławik, 10, Beata i Gabrysia Wcisło, Agnieszka Bielawska.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).